

Науковий вісник Чернівецького університету імені
Юрія Федьковича: Історія. – № 2. – 2020. – С. 35–44
History Journal of Yuriy Fedkovych Chernivtsi National
University. – № 2. – 2020. – pp. 35–44
DOI <https://doi.org/10.31861/hj2020.52.35-44>
hj.chnu.edu

УДК 94(438):[329.7:616-051]«18»

© Piotr Jaworski* (Lublin)

**DZIAŁALNOŚĆ OPIEKUŃCZA ZGROMADZENIA SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK
STAROWIEJSKICH W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ W II POŁOWIE XIX WIEKU**

Пйотр Яворські (Люблін)

**СЕСТРИНСЬКА ДІЯЛЬНІСТЬ ЗГРОМАДЖЕННЯ СЛУГ СЕСТЕР СТАРОГО МІСТА
У СХІДНІЙ МАЛІЙ ПОЛЬЩІ У ДРУГІЙ ПОЛОВИНІ XIX СТ.**

У статті йде мова про те, що у 1861 – 1918 роках у Львівській архієпархії сестри-служебниці опікувалися в цілому 97 дитячими будинками. У переважній більшості закладів стосунки між сестрами та місцевою громадою були правильними чи добрими. Їх цінували за відданість, скромність, працьовитість та наполегливість. Величезні надії поклалися скрізь на їх роботу в дитячих кімнатах. Сподівались, що дитячий будинок буде не лише місцем догляду за покинутими, знехтуваними та позбавленими християнського виховання дітьми, а й сприятиме підвищенню духовного рівня парафіян.

Особливу роль дитячі будинки відігравали під час Першої світової війни. Перед загрозою дитячий будинок був місцем, де мешканці шукали притулку, допомоги чи просто затишку в будь-який час доби. Ризикуючи життям, сестри ховали священників та інших людей, яких розшукували військові, дислоковані в певному населеному пункті.

Ключові слова: догляд, сестри-служебниці, Львівська архієпархія Східна Малопольща.

Piotr Jaworski (Lublin)

**NURSING ACTIVITY OF THE CONGREGATION OF SISTERS SERVANTS
OF THE OLD TOWN IN EASTERN LESSER POLAND IN THE SECOND HALF
OF THE 19th CENTURY**

***Abstract.** In the vast majority of establishments, the relations between the sisters and the local community were correct or good. They were valued for their dedication, modesty, diligence and perseverance. Huge hopes were placed everywhere about their work in nurseries. It was hoped that the orphanage would not only be a place of care for abandoned, neglected and deprived of Christian upbringing children, but also contribute to raising the spiritual level of parishioners.*

This review is not only an evaluation attempt, but also a recommendation of the book «Care and upbringing of a small child» in the pages of magazines at the turn of the 19th and 20th centuries by Prof. Stefania Walasek. The book consists of an introduction, six chapters, ending, conclusion (in English), bibliography, index of geographical names, and index of names. The structure of the publication is determined by the research questions posed by the author in the Introduction: «through what institutional forms were the care and educational tasks addressed to a young child carried out? To what extent have the undertaken activities supported the child's development? Did they constitute a significant support for the family, both in material and pedagogical terms? What was the contribution of Polish educators

* Центр досліджень польської діаспори та душпастирства Люблінського католицького університету імені Івана Павла II.

in creating the theory of care and educational work with a small child?» (p. 9). Successively, in the first chapter, the author describes the activities of nurseries, starting from the socio-economic situation of children, which were primarily addressed to children from the poorest social strata. A significant influence on the establishment and development of the institution of the orphanage had Bl. Fr. Edmund Bojanowski or count. August Cieszkowski, as well as numerous societies and committees focused on helping children. The content of the second chapter is a presentation of selected representatives of pedagogical thought and social activists and their views on the care and upbringing of children. The author recalls such names as: Andrzej Frycz Modrzewski, Antoni Popławski, W. Nowicki, Stanisław Jachowicz, August Cieszkowski, Adam Goltz, Blessed Edmund Bojanowski, Ludwik Górski, Józef Montwiłł, Bronisław Trentowski, Ewaryst Estkowski, August Adam Jeske, Tomasz Dziekoński, Mieczysław Baranowski, Jan Władysław Dawid, Stanisław Karpowicz, as well as Johann Heinrich Pestalozzi, Maria Pape-Carpentier, Jan Svoboda and Frederick Wilhelm Froelm. The third chapter refers to the aforementioned Froebel and his concept of Frebler gardens, which in Poland experienced their development, often departing from rigid norms and rules towards original, peculiar solutions. The fourth chapter presents the promotion of childcare among the organizations of women operating at that time, such as the Union of Polish-Catholic Charitable Societies, the United Circle of Landowners, the Union of Małopolska Landowners, Circle of Ladies of the People's School Society, the Polish Union of Catholic Women, or the Union of Upper Silesia Women's Societies. Chapter five directs the reader towards the emergence of the concept of kindergarten as a new form of work with the youngest. The last, sixth chapter, in which the author refers to other forms of care for young children, such as the Jordan and Rau gardens, completes the presented issues. Reading the book under review confirms our belief that the press is an important source for historians of education. To conclude this presentation, we have an irresistible desire to ask ourselves whether the value of the book under review matters only for the historian of upbringing, or whether we can implement its content to the contemporary challenges of care and education? In my opinion, the answer to this question can be found in many contemporary, extremely interesting initiatives aimed at improving the fate of a child.

Keywords: care, Sisters Servants, Eastern Lesser Poland, second half of 19th century.

Zgromadzenie Służebniczek NMP swój początek ma 3 maja 1850 r. we wsi Podrzecze, w zaborze pruskim. Pomysłodawcą utworzenia pierwszego domu Zgromadzenia, zarazem pierwszej ochronki wiejskiej, był Edmund Bojanowski. Już w latach 60 – tych XIX wieku Zgromadzenie swoją działalnością przekroczyło granice Księstwa Poznańskiego działając na terenie Śląska, Królestwa Polskiego oraz Galicji.

Na terenie archidiecezji lwowskiej 6 października 1863 r. w Biłce Szlacheckiej została otworzona pierwsza placówka i jednocześnie ochronka Zgromadzenia. Dom pod wezwaniem św. Józefa został poświęcony w tym samym dniu przez ks. Iwo Czeżowskiego. Początkowo swą posługę pełniły 4 siostry łącznie z przełożoną główną s. Matyldą Jasińską oraz sekretarką s. Elżbietą Szkudłapską. Od początku siostry otoczyły opieką dzieci w wieku przedszkolnym¹. Niedługo powstały dwie kolejne ochronki w Podhorcach i Żuzelu. Niestety wobec siostr pracujących w placówce w Podhorcach zostały postawione oskarżenia ze strony nacjonalistycznych księży ruskich o akcję latynizacyjną. Władze austriackie wydały decyzję o zamknięciu placówki w marcu 1865 r. reaktywacja nastąpiła 10 X 1908 r.². Podobny los spotkał ochronkę w Żuzelu – mimo rozpoczęcia właściwych zajęć z dziećmi, brakowało środków utrzymania, dodatkowo negatywna postawa księży ruskich spowodowały, że placówka została zlikwidowana w grudniu 1866 r.³

W latach 1861 – 1918 na terenie archidiecezji lwowskiej, siostry służebniczki prowadziły w sumie 97 ochronek. Już w latach 70 – tych XIX wieku powstało 5 ochronek: w Gwoźdzczu, Narolu, Jabłonowie, Zaleszczykach oraz Kołtowie. Najwcześniej została zlikwidowana placówka w Narolu, po trzech latach działalności ze względu na nieodpowiednie warunki życia i pracy⁴. W Jabłonowie uruchomiono ochronkę pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej ponadto jedna z siostr do 1907r. prowadziła drugą ochronkę dla dzieci służby folwarczej⁵. Ochronka w Zaleszczykach pełniła opiekę nad dziećmi dochodzącymi z miasta i przedmieścia, jednak w momencie przejścia jej przez Wschodnio – Małopolskie Towarzystwo Opieki na Dziećmi i Młodzież, z dniem 1 VII 1927 r. przestała funkcjonować. W jej miejsce w 1935 r., przy zakładzie sierot uruchomiono sezonowo ochronkę dla chłopców⁶. Z kolei placówka w Kołtowie, zniszczona podczas I wojny światowej, pilnie wymagała remontu, z czym nie śpieszył się właściciel wsi, stąd nastąpiła likwidacja w 1919 r.⁷

Lata 80 – te XIX w., to okres rozpoczęcia działalności sióstr służebniczek w 21 miejscowościach. Kolejne otwierano w ostatniej dekadzie XIX wieku – 25. W pierwszej dekadzie XIX wieku powstało ich 16. Wybuch I wojny światowej przerwał pracę sióstr w niemal wszystkich ochronkach. Służebniczki opuszczały miejscowości leżące na linii frontu. Często jednak pozostawały na swoich placówkach świadcząc pomoc dla rannych i podtrzymując miejscową ludność na duchu. Ochronki na ogół nie funkcjonowały.

Podczas wojny, na terenie archidiecezji lwowskiej powstały 3 nowe placówki: w Kołomyi, Borszczowie i Stryjówce⁸.

Ochronki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w archidiecezji lwowskiej mogły powstać dzięki ogromnemu zaangażowaniu osób świeckich i duchownych, wsparciu samorządów oraz instytucji zajmujących się wspieraniem dobroczynności. Wśród tych podmiotów na szczególne wyróżnienie zasługują inicjatorzy, działacze społeczni zabiegający o utworzenie placówek ochronkowych i wypełnienie warunków formalnych stawianych przez Zgromadzenie. Wśród nich są także fundatorzy, którzy przekazywali część swego majątku na potrzeby utrzymania ochronek. Najważniejszy wpływ na tworzenie ochronek niewątpliwie miało bogatsze ziemiaństwo i polska arystokracja: książęta, hrabiowie, baronowie. Dzięki ich majątkom możliwe było tworzenie licznych fundacji i uczestnictwo w akcjach dobroczynnych.

W Biłce Szlacheckiej, hr. Wanda z Potockich Cabogowa w 1863 r. ofiarowała na rzecz Zgromadzenia dom z budynkiem gospodarczym, 1, 5 morgi ogrodu i 6000 florenów. Fundatorka nie tylko wspierała ochronkę, ale także broniła ją przed administracją rządową⁹.

Staraniem księżstwa Heleny i Romana Puzynów utworzone zostały placówki w Gwoźdźcu i w Narolu w 1874 r.¹⁰ Bracia Romana, kardynał Jan Puzyna i Julian Puzyna udostępnili siostrze mieszkanie we dworze oraz wypłacali wynagrodzenie w zamian za prowadzenie placówki w Czarnołożcach. Placówka działała do 1925 r. Biskup J. Puzyna był także inicjatorem ochronki w Zbarażu. Księżna Jadwiga z Lubomirskich de Ligne, chcąc upamiętnić wizytę biskupa w Zbarażu w 1890 r. spełniła jego życzenie założenia ochronki sióstr służebniczek. Zarząd dóbr księżnej de Ligne przekazał do dyspozycji sióstr duży, choć skromnie wyposażony dom z podwórzem, budynek gospodarczy i 2 ogrody¹¹.

Ochronki w Jabłonowie, Horodnicy i Uwiśle powstały za przyczyną księżnej Florentyny Czartoryskiej. Siostry otrzymały dom, co miesiąc pensję oraz przydział zboża i opału¹². Inna przedstawicielka rodziny Czartoryskich, księżna Marcelina, w 1884 r. sprowadziła siostry do Rudnik, w 1886 r. do Łysej, a w 1889 r. do Michałówki. Wszędzie siostry otrzymały dom wraz z polem i ogrodem¹³.

Ochronkę w Beremianach ufundowali w 1881 r. baronowie Erazm i Jakubina Heydlowie. Siostry otrzymały duży dom z izbą ochronkową oraz 0, 5 ha ogrodu¹⁴. W Rzepińcach w 1883 r. hrabstwo Anna i Władysław Wolańscy zapewniły siostrze mieszkanie i utrzymanie, a w 1909 r. wybudowały nową ochronkę. Hrabina złożyła też w Konsystorz Metropolitarnym we Lwowie fundusz 25000 koron, z którego procent miał służyć na utrzymanie placówki. Jej syn Franciszek uzupełniając fundację matki, kontraktem z 5 XII 1910 r. ofiarował na własność Zgromadzenia dom będący w użytku sióstr oraz ok. 2, 5 morgi ziemi. Siostry otrzymały prawo korzystania z serwitutów, miały też zapewniony dojazd do kościoła parafialnego¹⁵.

Różne były powody tworzenia placówek dla dzieci przedszkolnych. Ochronka w Lubieniu Wielkim powstała w 1887 r. dzięki fundacji Marii i Adolfa Brunickich, którzy w ten sposób chcieli uczcić pamięć zmarłego syna Maurycego. Baronowie sprowadzając siostry do Lubienia, oprócz zapewnienia im mieszkania, godnych warunków utrzymania, założyli w banku we Lwowie odpowiedni fundusz¹⁶. Z kolei właścicielka Obertyna, Karolina Ortyńska, budując ochronkę chciała wyrazić wdzięczność siostrze za opiekę i pielęgnację w czasie choroby. Nie mogąc przed śmiercią doprowadzić sprawy do końca upoważniła kuzynkę, Kazimierę Kellermanową do budowy domu i sprowadzenia sióstr, przeznaczając na ten cel ok. 2000 florenów. W 1902 r. rozpoczęła się budowa, nad wykonaniem prac czuwał proboszcz, ks. Jan Bładowski. Finansowo wspomagali inwestycję abp J. Bilczewski i Rada Powiatowa w Horodence¹⁷.

Fundatorzy, często z chwilą sprowadzenia sióstr do danej miejscowości, nie wywiązywali się z powinności fundacyjnych. Tak stało się z ochronką w Bucniowie, gdzie siostry zostały sprowadzone w 1890 r. z inicjatywy ziemianina Teodora Serwatowskiego. Ofiarował on na ochronkę dom – lepiankę z ogrodem oraz miał zapewnić utrzymanie placówki. Niestety, warunki, w których przyszło siostrze pracować były od początku nader trudne – począwszy od złego stanu domu, w którym brakowało odpowiednich pomieszczeń, sal dla dzieci. Siostry kilkakrotnie zwracały się z prośbą do fundatora o zaradzenie ich potrzebom, lecz nie spotkało się to z odzewem¹⁸.

Ogromny wpływ na tworzenie ochronek i oddawanie ich pod zarząd siostr służebniczek miało duchowieństwo rzymskokatolickie. Duchowni, głównie będący proboszczami, inicjowali zakładanie ochronek, starali się pozyskać fundusze, często byli też wykonawcami testamentów. Te działania wspierali arcybiskupi lwowscy oraz ich biskupi pomocniczy. Duchowni występowali często w roli pełnomocników fundatorów, kontaktując się z władzami Zgromadzenia w celu ustalenia warunków podjęcia przez siostry pracy w danej miejscowości.

Na 124 ochronki prowadzone przez służebniczki, aż 74 powstały dzięki wsparciu galicyjskiego ziemiaństwa i arystokratów. Największy udział tej grupy w powstawaniu ochronek był w latach 1863 – 1918 i wynosił 65 %. Działalność hierarchów, księży i osób zakonnych w wymienionych latach doprowadziła do utworzenia 30 ochronek, co stanowi 31%. Pewien wpływ na powstanie ochronek mieli mieszczanie i chłopci. W omawianym okresie ich staraniem powstało 16 placówek (17%). Organizacje społeczne i religijne takie jak Towarzystwo szkoły Ludowej, powstające według potrzeby komitety ochronkowe, sodalicje, czy Towarzystwo Św. Wincentego á Paulo przyczyniły się do powstania 11 placówek, a organy władzy samorządowej – 4. Własnym staraniem Zgromadzenie utrzymywało 3 placówki.

Należy podkreślić, że twórcom ochronek w większości przypadków przyświecała idea działania dla dobra mieszkańców wsi lub miasta, wzrostu poziomu moralności, rozpowszechniania polskości na terenach zamieszkałych przez ludność ukraińską. Cele te wypełniało Zgromadzenie Sióstr Służebniczek NMP NP., podejmując niemal w każdej miejscowości, obok prowadzenia ochronki, wiele dodatkowych prac, wynikających z potrzeb lokalnej społeczności.

Ochronki powstawały na podstawie umów podpisywanych między Zgromadzeniem a fundatorem. Dokumenty określały warunki, na jakich siostry miały wykonywać swoją pracę w danej miejscowości, zakres zobowiązań i oczekiwań fundatorów. Przed 1914 r. ochronki powoływane były po otrzymaniu zgody od Rady Szkolnej Krajowej. Zasady ich funkcjonowania regulowały regulaminy wewnętrzne. Powstawały jednak bez określonego planu, podstawy prawnej i wytycznych państwowych. Aż do lat 30 – tych XX wieku brakowało jednolitych regulacji prawnych dla placówek przedszkolnych. Siostry prowadzące ochronki planowały ich pracę mając na względzie specyfikę danej miejscowości¹⁹. Powstałe regulaminy określały czas pracy ochronki (roczny i dobowy), zasady, na jakich odbywały się zajęcia, obowiązujące normy higieny oraz porządek dnia²⁰.

Sytuacja materialna ochronek, w chwili ich tworzenia, była uzależniona od warunków umowy, jaką Zgromadzenie zawierało z fundatorem. Założenie i utrzymanie ochronki obejmowało na ogół udostępnienie domu, budynku gospodarczego, ogrodu, ziemi pod uprawę, zapewnienie opału na zimę, transportu do kościoła oraz złożenie w banku odpowiedniego kapitału lub wypłacanie siostrom pensji²¹. Wysokość przyznawanej ordynarii była zależna od liczby siostr i sytuacji materialnej właścicieli dóbr. W Biłce Szlacheckiej, fundatorka ofiarowała na rzecz ochronki dom wraz z budynkiem gospodarczym, 1, 5 morgi ogrodu oraz procenty z 6000 florenów na utrzymanie czterech siostr²². W Podhorcach utrzymanie zapewniał dwór, a w zamian siostry, oprócz prowadzenia misji apostołskich, kolejno chodziły wykonywać prace w polu, należącym do fundatora. Po reaktywacji ochronki w 1908 r. siostry otrzymywały miesięczne wynagrodzenie od Centralnego Zarządu Dóbr Księżnej Konstancji Sanguszkowej²³. Służebniczki Żuzelu zapewniały sobie utrzymanie przez wykonywanie różnych prac przy dworze (szycie, malowanie) oraz w ogrodzie i w polu. Siostry materialnie wspierali także księża oraz mieszkańcy, przeznaczając dla nich produkty żywnościowe, wodę, czy pomagając w wykonywaniu różnych prac²⁴.

Ochronka w Zaleszczykach była częściowo utrzymywana przez baronową Sewerynę Brunicką. Opłacała ona czynsz dzierżawy za dom, w którym przebywały siostry. Pozostałą część opłacali mieszkańcy miasta. Po śmierci Brunickich ochronka nie posiadała żadnego zabezpieczenia materialnego, istniała jednak nadal w oparciu o fundusz żelazny w kwocie 5500 koron zapisanych na ochronkę²⁵.

Warunki mieszkaniowe w ochronkach siostr służebniczek na ogół były złe. Wynikało to z funkcji, które pełniły domy zanim stały się ochronkami. Były to adoptowane karczmy, leśniczówki, szkoły czy szpitale. Obok Sali ochronkowej, w domu znajdowała się sypialnia dla siostr, kuchnia i spiżarnia. W niektórych placówkach wyodrębniano miejsce na kaplicę publiczną²⁶.

Pierwsze budynki, których przeznaczeniem było stawianie się ochronką, wznoszone były z reguły z gliny lub innego nietrwałego budulca. Szybko ulegały zniszczeniu. Sytuacja taka miała miejsce w Biłce Szlacheckiej. Konieczne było wzniesienie nowego domu. W latach 1912 – 1913 Zgromadzenie z własnych kosztów wybudowało duży, piętrowy i murowany dom, poświęcony 18 IX 1913 r.²⁷.

Podczas wojny placówki ochronkowe były szczególnie narażone na zniszczenia i straty materialne. Rosjanie często zajmowali ochronki i przeznaczali dla żołnierzy, przeprowadzali rewizje, grozili siostrą wyrzuceniem z domu, kradli zapasy żywnościowe, inwentarz żywy i cenne przedmioty. W Biłce Szlacheckiej wojsko rosyjskie pod nieobecność sióstr chciało zburzyć dom, biorąc go za budynek rządowy. W 1915 r. uderzyły w niego trzy granaty uszkadzając dach. W pierwszych dniach po wkroczeniu wojsk rosyjskich do Łyśca, 22 VIII 1916 r., ochronka została spalona, a wraz z nią wszystkie wartościowe przedmioty. To, co nie spłonęło zostało zrabowane²⁸. Przebieg walk na frontach powodował też straty na polach uprawnych, co skutkowało brakiem możliwości ich uprawy już po zakończeniu walk. Sale ochronkowe podczas wojny często służyły za szpital dla rannych żołnierzy lub chorych na tyfus czy cholera.

Na przestrzeni lat polskie ochronki zmieniały się pod wpływem różnorodnych ideologii pedagogicznych i oświatowych. Na początku placówki te miały przede wszystkim charakter opiekuńczy. Miało to duże znaczenie zwłaszcza tam, gdzie pracujący rodzice nie mieli możliwości sprawowania funkcji opiekuńczych przez cały dzień. Przez cały czas pobytu dzieci w ochronce, pozostawały one pod opieką wychowawczynie, która była odpowiedzialna za ich bezpieczeństwo, jak również dbała o ich rozwój wychowawczo – dydaktyczny. Na terenie placówki dbano o ogólny porządek i czystość. Dzieci miały obowiązek sprzątnięcia swojego miejsca nauki bądź zabawy po jej zakończeniu. Kierowniczka ochronki troszczyła się o odpowiednie wyżywienie dzieci, ale ze względów finansowych, tylko w niektórych placówkach korzystały one z posiłków. Najczęściej dzieci zabierały ze sobą prowiant z domu. W ochronce dbano, by wychowankowie mieli dostateczną ilość czasu na wypoczynek w postaci leżakowania oraz by ich zajęcia były urozmaicone. Korzystano ze spacerów, zabaw na świeżym powietrzu, wycieczek zapoznających z okolicą²⁹.

Funkcja wychowawcza ochronek sióstr służebniczek ukierunkowana była na pełny rozwój osobowości oraz przygotowanie wychowanków do przyszłych zadań w oparciu o światopogląd katolicki. Od samego początku w placówkach realizowana była koncepcja pedagogiczna Edmunda Bojanowskiego, według której na pierwszym miejscu było wychowanie religijne przy uwzględnieniu innych dziedzin: wychowanie moralne, patriotyczne). Celem wychowania religijnego było przygotowanie do życia duchowego oraz jego pogłębianie, poprzez stworzenie warunków sprzyjających nauce i modlitwie. Twórca tej koncepcji dużą wagę przywiązywał do wychowania integralnego – w pracy wychowawczej powinna być obecna formacja, opieka i kształcenie, ale także oddziaływanie na całego człowieka, a nie tylko na jedną wybraną dziedzinę³⁰.

Życie religijne w ochronkach przejawiało się w dużej różnorodności organizowanych spotkań i uroczystości o charakterze religijnym. Siostry przygotowywały dzieci do występów w akademiach, brały udział w nabożeństwach majowych, czy październikowych³¹. W Żurawnie, we wrześniu 1908 r. siostry włączyły się w obchody 50 – lecia święceń kapłańskich Ojca Świętego Piusa X. W programie wieczorku znalazły się recytacje, śpiewy oraz tzw. żywy obraz³².

Wraz z formowaniem religijnym dbano w ochronkach o wychowanie etyczno – moralne i kształtowanie charakteru dzieci. Szczególnie w sytuacjach dnia codziennego starano się formować właściwe postawy religijno – moralne, kształtując poczucie odpowiedzialności za siebie i innych. Dbano, aby wychowankowie mieli pozytywny kontakt z rówieśnikami i zachowywali niezbędne zasady: poszanowanie godności własnej i innych, akceptacja, tolerancja, prawdomówność, uczciwość, odpowiedzialność, życzliwość, wrażliwość na krzywdę innych³³.

Wychowankowie oprócz kształtowania cech duchowych, byli wdrażani do pracy, na miarę ich sił i możliwości. Wykonywały prace gospodarczo porządkowe w sali, uczestniczyły w zajęciach artystyczno – technicznych, pełniły dyżury.

Dużo miejsca w rocznej organizacji zajęć z dziećmi zajmowały różnego rodzaju imprezy mające charakter religijny, narodowy lub rozrywkowy. Urządzane były mikołaje, gwiazdka i jasełka. Siostry własnym staraniem zdobywały stroje, czasami wypożyczały je z domu generalnego w Starej Wsi. Zebrane fundusze z imprez przeznaczano na zakup zabawek lub niezbędnych w ochronce sprzętów³⁴. Imprezy artystyczne organizowano także z okazji poświęcenia domu, przybycia arcybiskupa, imienin proboszcza, święta patrona ochronki, Dnia Matki, czy Dnia Babci i Dziadka.

Ochronki działały na ogół przez cały rok, niektóre placówki były jednak otwarte tylko wiosną, latem i jesienią – w czasie prac polnych, gdy szczególnie pomocna była opieka nad dziećmi. Przerwa w zajęciach

trwała do grudnia (po Mikołaju lub świętach Bożego Narodzenia) do marca lub kwietnia. Wynikało to z panującej aury, mrozów, brakiem opału i większą o tej porze zachorowalnością wśród dzieci³⁵.

Ochronki otwarte były w dni powszednie. Zajęcia miały miejsce o różnych godzinach, w zależności od placówki, np. w Germakówce w godz. 7 – 12 i 14 – 17, w Gwoźdźcu w godz. 9 – 12 i 14 – 16, w Jabłonowie w godz. 8 – 12 i 13 – 16, a we Lwowie od godz. 8 – 13³⁶.

Do ochronek uczestniczyły dzieci w wieku przedszkolnym, zarówno płci męskiej jak i żeńskiej, których rodzice zajęci byli pracą zarobkową poza domem. Siostry przyjmowały pod opiekę dzieci wyznania rzymskokatolickiego, ale były też przypadki, kiedy zapisywane dzieci były wyznania greckokatolickiego lub ormiańskiego oraz narodowości ruskiej³⁷. Postępowanie takie było koniecznością z racji obszaru zamieszkałego przez znaczną część ludności ukraińskiej, tym bardziej, że potrzeby opiekuńcze przedstawicieli tej narodowości były znaczne, a działalność ukraińskich stowarzyszeń i zakonów na tym polu niewystarczająca. Sytuację pogarszał fakt słabej znajomości przez dzieci języka polskiego³⁸.

W większości wychowankowie ochronek, to dzieci ubogie i zaniedbane, będące pod wpływem negatywnych bodźców środowiska, a w związku z tym wymagające szczególnej troski. Siostry na ogół bez większych problemów uczyły je katechizmu, czytania, śpiewu oraz zachęcały do wypełniania praktyk religijnych³⁹.

Ochronki przeznaczone były dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat, jednak w poszczególnych placówkach istniały pod tym względem znaczne różnice. Różne było także pochodzenie społeczne dzieci. W miastach, większość pochodziła z rodzin inteligentnych, a tylko niektóre z robotniczych. Na 35 dzieci zapisanych do ochronki lwowskiej tylko dwoje pochodziło z rodziny robotniczej, pozostałych dzieci rodzice wykonywali zawody lekarza, urzędnika, kupca, czy nauczyciela⁴⁰.

Frekwencja dzieci uczęszczających do ochronek siostr służebniczek była zróżnicowana i zależna od wielu czynników. W różnych okresach czasu wpływ na nią miały działania wojenne, uwarunkowania środowiskowe, położenie ochronki, a także warunki pogodowe. W Bilce Szlacheckiej, siostry otoczyły opieką dzieci, już w chwili przybycia do miejscowości. W pierwszym roku funkcjonowania ochronki, w 1864 r., liczba podopiecznych mieściła się w przedziale 20 – 38 dzieci. W 1874 r. liczba ta wzrosła do 60. W kolejnych latach frekwencja utrzymywała się na poziomie 40 dzieci. Z kolei do ochronki w Podhorcach początkowo uczęszczało ok. 30 dzieci, ale w skutek nacjonalistycznej propagandy niektórych księży greckokatolickich liczba ta stopniowo się zmniejszała. Doprowadziło to do likwidacji placówki już w 1865 r. Podobnie było w Żuzelu: w pierwszym dniu działalności obecnych było 20 dzieci. W kolejnych dniach uczęszczały one licznie, od 3 do 24 osób. Negatywny stosunek duchowieństwa greckokatolickiego wobec działalności siostr odbił się na liczbie dzieci korzystających z opieki. Frekwencja w latach 1865 – 1866 była znacznie mniejsza niż w pierwszych miesiącach istnienia placówki⁴¹.

W ochronkach Zgromadzenia pracą z dziećmi przedszkolnymi zajmowały się głównie siostry służebniczki. Pojawiały się do pomocy osoby świeckie. Na terenie placówki przebywały od jednej do pięciu siostr, przy czym każda z nich zajmowała się innymi dziećmi. W pierwszej placówce Zgromadzenia na terenie archidiecezji lwowskiej – w Bilce Szlacheckiej, pracę rozpoczęły cztery siostry pod kierunkiem przełożonej generalnej siostry Matyldy Jasińskiej i sekretarki siostry Elżbiety Szkudłapskiej⁴². Od początku istniał wyraźny podział zadań między poszczególne siostry. Tylko jedna z nich zajmowała się opieką nad dziećmi. Służebniczki prowadziły także gospodarstwo rolne, sierocińce, szpital dla ubogiej ludności, kursy kroju, szycia i gotowania oraz kolonie letnie. Oprócz tego w zakresie swoich obowiązków miały pielęgnować chorych, katechizację dzieci szkolnych, pracę z młodzieżą zrzeszoną w stowarzyszeniach, oraz prace przykościelne.

Znaczna większość placówek ochronkowych stanowiła wzorowy przykład współpracy siostr służebniczek z rodzicami dzieci, fundatorami, a także miejscowym duchowieństwem i mieszkańcami. Od samego początku siostry zyskiwały szacunek i zaufanie miejscowej ludności. Świadczyła o tym duża frekwencja dzieci uczęszczających do ochronek oraz pomoc w prowadzeniu dzieła okazywana w różnych sytuacjach. Pierwszy kontakt siostr z mieszkańcami miał miejsce tuż po ich przybyciu lub podczas poświęcenia ochronki. Uroczystość była okazją do zaprezentowania siostr, wyjaśnienia celu ich działalności oraz przedstawienia korzyści płynących z funkcjonowania ochronki. Miała też ukształtować wśród miejscowej ludności pozytywny wizerunek siostr, tak, aby mogły efektywniej wykonywać swoje obowiązki i nie napotykać przeszkód ze strony mieszkańców. Często w momencie rozpoczęcia pracy siostr organizowano komitety panów i pań, stawiający sobie za cel materialną pomoc ochronce⁴³.

Pierwsza w Galicji Wschodniej ochronka sióstr służebniczek najlepiej świadczy o wsparciu, jakiego udzielała siostronom fundatorka. W czasie, gdy w całej Galicji w latach 1864 – 1866 Zgromadzenie napotykało wiele trudności czynionych przez rząd austriacki, w Biłce Szlacheckiej miały one najmniejszy oddźwięk. Hrabina Wanda Cabogowa, która była fundatorką ochronki, cieszyła się nie tylko dużym poważaniem w okolicy, ale także znacznymi wpływami na dworze wiedeńskim. W latach kryzysowych hrabina stała w obronie sióstr nie pozwalając funkcjonariuszom rządowym na usunięcie ich ze swojej placówki⁴⁴. Także proboszcz ks. Antoni Stańkowski oraz mieszkańcy wsi darzyli siostry szacunkiem okazując życzliwość i wdzięczność m.in. dostarczając do ochronki wodę i produkty żywnościowe lub pomagając w pracy.

Szczególną rolę pełniły ochronki w czasie I wojny światowej. W obliczu zagrożenia ochronka była miejscem, do którego o każdej porze dnia udawali się mieszkańcy szukający schronienia, pomocy lub tylko pociechy. Siostry narażając życie, ukrywały księży i inne osoby poszukiwane przez stacjonujących w miejscowości Ukraińców lub żołnierzy rosyjskich. W Bucniowie 23 VIII 1914 r. podczas bitwy wojsk rosyjskich z oddziałami niemiecko – austriackimi, około 40 osób ze wsi znalazło schronienie w czasie ostrzału, w piwnicy ochronki. W następnym roku pożar, wywołany przez cofające się wojska rosyjskie strawił ponad połowę zabudowań wsi, siostry zapewniły dach nad głową wielu pogorzelncom przez całą zimę⁴⁵.

W zdecydowanej większości placówek relacje sióstr z lokalną społecznością były poprawne lub dobre. Ceniono je za oddanie, skromność, pracowitość i wytrwałość. Z ich pracą w ochronkach wszędzie wiązano ogromne nadzieje. Liczono, że ochronka będzie nie tylko miejscem opieki nad opuszczonymi, zaniedbanymi i pozbawionymi chrześcijańskiego wychowania dziećmi, ale także przyczyni się do podniesienia poziomu duchowego parafian. Cennymi opiniami podsumowującymi pracę sióstr podzielił się przeor dominikanów o. Stanisław Markiewicz „...Ochronka w Podkamieniu przeszła nawet moje nadzieje, bo i dzieci garną się chętnie i rodzice uznają pracę sióstr... Ze strony ojca prowincjała zawsze słyszę słowa uznania dla pracy sióstr tutejszych”⁴⁶. W podobnym tonie wypowiedział się arcybiskup B. Twardowski na temat sióstr z Obroszyna. Już po niespełna czterech latach funkcjonowania tam ochronki arcybiskup pisał: „Dziś w Obroszynie już ludzie inni, zmienili się wiele na lepsze, a niezawodnie poczciwa, choć spokojna i ukryta praca dobrych sióstr przyczyniła się do tego w znacznej mierze”⁴⁷. To słowa, które mogą zwieńczyć podsumowanie pracy sióstr służebniczek w archidiecezji lwowskiej.

¹ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP. – Starowiejskich na terenie archidiecezji lwowskiej*, t. 1 Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny, Stara Wieś 1985, s. 46.

² Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Domy Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AIIe, 107, s. 11.

³ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Matka Leona Jankiewicz, *Historia Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP. 1861 – 1876*, sygn. FIa, 1/6, s. 15.

⁴ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, *Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP.*, sygn. FIa,4,s. 4.

⁵ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, *Korespondencja s. A. Piszczyńskiej do Przeł. Gen. Z 21 I 1907 r.*, sygn. AIIIh, 212.

⁶ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, op. cit., t. 5, s. 1255 – 1256.

⁷ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, *Placówki Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP*, sygn. AIIe, 118, s. 27.

⁸ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, op. cit., t. 5, s. 922.

⁹ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Matka Leona Jankiewicz, *Historia Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP. 1861 – 1876*, sygn. FIa, 1/6, s. 5, Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, *Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP.*, sygn. FIa,4,s. 1.

¹⁰ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, *Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP.*, sygn. FIa,4,s. 3.

¹¹ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, op. cit., t. 5, s. 1293.

¹² Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, *Korespondencja F. Czartoryskiej do Przeł. Gen. Z 4 V 1875 r.*, sygn. AIVd, 71, Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi,

Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Dzieje poszczególnych domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP Np., cz. 2, sygn. FIa, 12, s. 1.

¹³ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Domy Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AIIe, 107, s. 77, 79; Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 7-8.

¹⁴ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja M. Heydel do Przeł. Gen. z 20 II 1881 r., sygn. AIVd, 74.

¹⁵ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, op. cit., t. 5, s. 985.

¹⁶ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 6, Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Diariusz Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., 10 V 1902, sygn. FIIa, 15.

¹⁷ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja K. Kellermanowej do Przeł. Gen. Z 19 VI 1902 r., 7I 1904 r., sygn. AIVd, 76; Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja ks. J. Bładowskiego do Przeł. Gen. Z 9 V 1902 r., 10 III 1903 r., sygn. AIVb, 20.

¹⁸ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Dzieje poszczególnych domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., cz. 1, sygn. FIa, 11, s. 64.

¹⁹ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Pismo Przeł. Gen. Do starostwa w Kopyczyńcach z 8 V 1928 r., sygn. BIa, 18, s. 2.

²⁰ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Regulamin ochronki w Dublanach, sygn. BIa, 13, s.9.

²¹ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Szczątkowe Domów Służebniczek, Warunki założenia i utrzymania ochronki SS. Służebniczek NMP NP w Bucniowie z 11 X 1921 r., sygn. XIX, s.2.

²² Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, sygn. FIa, 4, s. 1; Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Diariusz Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., 6 X 1863, sygn. FIIa, 1.

²³ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, op. cit., t.4, s. 891 – 892.

²⁴ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Szczątkowe Domu Służebniczek, Kronika Domu SS. Służebniczek NMP Np., sygn. CLIX.

²⁵ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 4; Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Szczątkowe Domu Służebniczek, Historia ochronki w Zaleszczykach, sygn. CLIII.

²⁶ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 4, s. 6.

²⁷ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, op. cit., t.1, s. 52.

²⁸ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Diariusz Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., 21 I 1915, 1917, sygn. FIIa, 21.

²⁹ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Sprawozdanie z działalności domów SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26, s. 99; Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Sprawozdanie roczne ochronki w Skale z 29 XII 1932 r., sygn. AVc, 25.

³⁰ R. Niparko, *Edmunda Bojanowskiego system wychowania przedszkolnego*, Poznańskie Studia Teologiczne, T. 7 (1992), s. 151 – 179.

³¹ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. B. Bielawskiej do Przeł. Gen. Z 14 X 1930 r., sygn. AIIIh, 162.

³² Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Wycinek z gazety z 1908., sygn. CLVIII. Żywy obraz to grupa ludzi przedstawiająca jakieś wydarzenie bez słów i bez ruchu.

³³ A. Szelegiewicz, *Edmund Bojanowski i jego dzieło, Księgarnia św. Wojciecha*, Poznań, Warszawa, Lublin 1966, s. 36 -37.

³⁴ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. S. Paluch do Przeł. Gen. z 1 IX 1938 r., sygn. AIIIf, 129; Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Sprawozdanie z działalności domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26, s. 56.

³⁵ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Sprawozdanie z działalności domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26, s. 34, 68, 100; Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Opieki Społecznej, Sprawozdanie z inspekcji kolonii letnich dla dzieci, sygn. 474, s. 347.

³⁶ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Sprawozdanie z działalności domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26, s. 34, 68, 105.

³⁷ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Regulamin ochronki SS. Służebniczek NMP w Brzeżanach z 26 I 1937 r., sygn. BIa, 1.

³⁸ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. B. Bielawskiej do Przeł. Gen. z 1935 r., sygn. AIIIh, 162; Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Dzieje poszczególnych domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., cz. 1, sygn. FIa, 11, s. 15.

³⁹ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, op. cit., t.1, s. 46.

⁴⁰ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Księga Główna przedszkola SS. Służebniczek NMP NP. we Lwowie, sygn. BIa, 24, s. 10 -11.

⁴¹ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Kronika domu SS. Służebniczek NMP NP w Żużelu, sygn. CLIX.

⁴² A. Szelęgiewicz, *Edmund Bojanowski i jego dzieło...*, op. cit., s. 107.

⁴³ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. H. Jarymowicz do Przeł. Gen. z 10 IX 1899 r., sygn. AIIIh, 177.

⁴⁴ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 1/6, s. 11 -13.

⁴⁵ E. Korobij, J. Posłuszna, J. Wołoszyn, op. cit., t.1, s. 178.

⁴⁶ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja o. S. Markiewicza z Przeł. Gen. (brak daty) sygn. AIVd, 72.

⁴⁷ Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja arba B. Twardowskiego do Przeł. Gen. z 26 IV 1927 r., 7 VIII 1931 r., 11 X 1934 r., sygn. AIIIe, 33.

References

1. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Regulamin ochronki w Dublanach, sygn. BIa, 13.
2. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Szczątkowe Domów Służebniczek, Warunki założenia i utrzymania ochronki SS. Służebniczek NMP NP w Bucniowie z 11 X 1921 r., sygn. XIX.
3. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Domy Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AIIe, 107.
4. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP 1861 – 1876, sygn. FIa, 1/6.
5. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, sygn. FIa,4.
6. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. A. Piszczyńskiej do Przeł. Gen. Z 21 I 1907 r., sygn. AIIIh, 212.
7. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Placówki Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, sygn. AIIe, 118.
8. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS Służebniczek NMP NP 1861 – 1876, sygn. FIa, 1/6. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Historia placówek Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa,4.
9. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja F. Czartoryskiej do Przeł. Gen. Z 4 V 1875 r., sygn. AIVd, 71.
10. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Dzieje poszczególnych domów Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., cz. 2, sygn. FIa, 12.
11. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja M. Heydel do Przeł. Gen. z 20 II 1881 r., sygn. AIVd, 74.
12. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja K. Kellermanowej do Przeł. Gen. Z 19 VI 1902 r., 7I 1904 r., sygn. AIVd, 76.

13. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja ks. J. Bładowskiego do Przeł. Gen. Z 9 V 1902 r., 10 III 1903 r., sygn. AIVb, 20.
14. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Pismo Przeł. Gen. Do starostwa w Kopyczyńcach z 8 V 1928 r., sygn. BIa, 18.
15. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Diariusz Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP, 6 X 1863, sygn. FIIa, 1.
16. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Szczętkowe Domu Służebniczek, Historia ochronki w Zaleszczykach, sygn. CLIII.
17. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Sprawozdanie z działalności domów SS. Służebniczek NMP NP., sygn. AVc, 26.
18. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Sprawozdanie roczne ochronki w Skale z 29 XII 1932 r., sygn. AVc, 25.
19. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. B. Bielawskiej do Przeł. Gen. Z 14 X 1930 r., sygn. AIIIh, 162.
20. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Wycinek z gazety z 1908., sygn. CLVIII.
21. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. S. Paluch do Przeł. Gen. z 1 IX 1938 r., sygn. AIII f, 129
22. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Ministerstwo Opieki Społecznej, Sprawozdanie z inspekcji kolonii letnich dla dzieci, sygn. 474
23. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Regulamin ochronki SS. Służebniczek NMP w Brzeżanach z 26 I 1937 r., sygn. BIa, 1.
24. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. B. Bielawskiej do Przeł. Gen. z 1935 r., sygn. AIIIh, 162.
25. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Księga Główna przedszkola SS. Służebniczek NMP NP we Lwowie, sygn. BIa, 24
26. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Kronika domu SS. Służebniczek NMP NP w Żużelu, sygn. CLIX.
27. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja s. H. Jarymowicz do Przeł. Gen. z 10 IX 1899 r., sygn. AIIIh, 177.
28. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Matka Leona Jankiewicz, Historia Zgromadzenia SS. Służebniczek NMP NP., sygn. FIa, 1/6.
29. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja o. S. Markiewicza z Przeł. Gen. (brak daty) sygn. AIVd, 72.
30. Archiwum Główne Sióstr Służebniczek w Starej Wsi, Akta Kurii Głównej Sióstr Służebniczek, Korespondencja abpa B. Twardowskiego do Przeł. Gen. z 26 IV 1927 r., 7 VIII 1931 r., 11 X 1934 r., sygn. AIIIe, 33.
31. Korobij E., Posłuszna J., Wołoszyn J., *Historia poszczególnych domów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP NP – Starowiejskich na terenie archidiecezji lwowskiej*, t. 1 Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszej Marii Panny, Stara Wieś 1985.
32. Niparko R., *Edmunda Bojanowskiego system wychowania przedszkolnego*, Poznańskie Studia Teologiczne, T. 7 (1992)
33. Szelegiewicz A., *Edmund Bojanowski i jego dzieło, Księgarnia św. Wojciecha*, Poznań, Warszawa, Lublin 1966